

# Rozważania: 4 niedziela wielkanocna (rok C)

Rozważanie na 4 niedzielę wielkanocną (rok C). Poruszane tematy to: Dobry Pasterz zna każdego z nas; pewność, że jesteśmy prowadzeni przez Pana; jesteśmy częścią rodziny Chrystusa.

11-05-2025

- Dobry Pasterz zna każdego z nas;

- Pewność, że jesteśmy  
prowadzeni przez Pana;
  - Jesteśmy częścią rodziny  
Chrystusa.
- 

CZWARTA NIEDZIELA Wielkanocy jest tradycyjnie nazywana Niedzielą Dobrego Pasterza. W dzisiejszej Ewangelii czytanej podczas Mszy słyszymy słowa Jezusa, wypowiedziane w portyku Salomona w Świątyni Jerozolimskiej, w czasie święta Poświęcenia Świątyni: „Moje owce słuchają mego głosu, a Ja znam je. Idą one za Mną i Ja dam im życie wieczne. Nie zginą one na wieki i nikt nie wyrwie ich z mojej ręki. Ojciec mój, który Mi je dał, jest większy od wszystkich. I nikt nie może ich wyrwać z ręki mego Ojca” (J 10,27-30).

Cały Kościół raduje się, ponieważ  
zmartwychwstały Chrystus jest jego  
Pasterzem i zna każdego z nas. „On  
sam nas stworzył, my Jego  
własnością, jesteśmy Jego ludem,  
owcami Jego pastwiska” (Ps 99, 3). On  
doskonale wie, jacy jesteśmy. Jest to  
„poznanie sercem, typowe dla tego,  
kto kocha i jest kochany, kto jest  
wierny a zarazem wie, że może  
ufać”<sup>[1]</sup>. Zmartwychwstały Pan  
rozumie nas „najgłębszym  
wewnętrznym poznaniem, tą samą  
wiedzą, którą Syn zna i pojmuje Ojca,  
a w Ojcu obejmuje nieskończoną  
prawdę i miłość”<sup>[2]</sup>.

Owce w stadzie rozpoznają głos  
swojego pasterza, odpowiadają na  
jego wezwanie i podążają za nim.  
Słyszając głos i nawoływanie swojego  
pasterza, owce odczuwają ulgę,  
ponieważ wiedzą, że są bezpieczne.  
„Wymowna jest tajemnica głosu: już  
w łonie matki uczymy się  
rozpoznawać jej głos i głos ojca: z

tonu głosu rozpoznajemy miłość lub pogardę, uczucie lub chłód. Głos Jezusa jest wyjątkowy! Jeśli nauczymy się Go odróżniać, będzie On nas prowadził drogą życia”<sup>[3]</sup>.

---

Z TAKĄ PEWNOŚCIĄ wiary pierwsi apostołowie wyruszyli w znany im świat. Wiedzieli, że są świadkami tej wyjątkowej miłości, czuli się bezpieczni w rękach Boga. Kiedy napotykali zamknięte ścieżki, z odwagą otwierali nowe. Tak właśnie postąpili Paweł i Barnaba w Antiochii Pizydyjskiej, gdy spotkali się z zamkniętymi umysłami i zawiścią niektórych Żydów: „Należało głosić słowo Boże najpierw wam. Skoro jednak odrzucacie je i sami uznajecie się za niegodnych życia wiecznego, zwracamy się do pogan. Tak bowiem nakazał nam Pan” (Dz 13,46-47).

Nic złego nie może nam się przydarzyć, jeśli zaufamy Chrystusowi i pozwolimy, by prowadził nas swoją mądrością, jak dobry pasterz. W ten sposób Jego owce „nie będą już łaknąć ani nie będą już pragnąć, i nie porazi ich słońce ani żaden upał, bo paść ich będzie Baranek, który jest pośrodku tronu, i poprowadzi ich do źródeł wód życia: i każdą łzę otrze Bóg z ich oczu” (Ap ,16-17).

Nie oznacza to, że chrześcijanin nie doświadcza trudności. Sam Jezus ostrzega swoich apostołów: „Wydawać was będą sądom i w synagogach będą was chłostać. Nawet przed namiestnikami i królami stawać będziecie z mego powodu, na świadectwo dla nich” (Mk 13,9). Dziecko Boże staje w obliczu nieuniknionych niepowodzeń na każdej drodze, wiedząc, że Jezus „zna nasze zalety i nasze wady i zawsze jest gotowy

z troszczyć się o nas, żeby zaleczyć rany naszych błędów swoim obfitym miłosierdziem”<sup>[4]</sup>. Dlatego właśnie jest Dobrym Pasterzem, ponieważ „troszczy się o swoje owce, gromadzi je, opatruje tę, która jest zraniona, leczy chorą”<sup>[5]</sup>.

---

POSŁUGUJĄC SIĘ OBRAZEM Dobrego Pasterza, Jezus objawia swoją jedność z Ojcem: „Ja i Ojciec jedno jesteśmy (...). Ojciec jest we Mnie, a Ja w Ojcu” (J 10,30.38). Przedstawiciele władz żydowskich zapytali Go: „Dokąd będziesz nas trzymał w niepewności? Jeśli Ty jesteś Mesjaszem, powiedz nam otwarcie!” (J 10,24). Odpowiedź Nauczyciela była tak śmiała i zaskakująca, że zaszokowała ich: „Ty będąc człowiekiem uważasz siebie za Boga” (J 10,33). Wielu z tych, którzy Go słuchali, zareagowało wiarą, ale

niektórzy, zwłaszcza przywódcy  
ludu, odrzucili Go z nienawiścią,  
nawet do tego stopnia, że podnieśli  
kamienie, aby Go ukamienować.

Jedność między Ojcem i Synem jest  
głównym elementem tajemnicy Boga.  
Ojciec „poświęcił Go i posłał na  
świat” (J 10,36) i powierzył Mu  
opiekę nad owcami. Jesteśmy częścią  
rodziny Chrystusa, ponieważ On sam  
nas wybrał (por. Ef 1, 4). „I tak  
wejdziemy wreszcie do Jego  
owczarni, przyciągnięci wołaniem  
Dobrego Pasterza, pewni, że jedynie  
w Jego cieniu znajdziemy prawdziwe  
szczęście doczesne i wieczne”<sup>[6]</sup>. Pan  
wychodzi na spotkanie wszystkich,  
ponieważ „wszystkie swoje owce są  
dla Niego ważne – i to bardzo! – i nie  
zamyka drzwi przed tymi, które są  
zranione, zarażone świerzbem, jeśli  
tylko wracają z pragnieniem, by dać  
się uleczyć”<sup>[7]</sup>.

Dlatego porusza nas ubolewanie Jezusa nad uporem niektórych serc: „Powiedziałem wam, a nie wierzycie” (J 10, 25). Wiara wymaga uważnej i wolnej woli, serca, które chce słuchać głosu pasterza. „Widzę dzięki światłu słońca, ale jeśli zamknę oczy, nie widzę: nie jest to wina słońca, lecz moja własna, ponieważ zamykając oczy, nie dopuszczam do siebie światła słonecznego”<sup>[8]</sup>. Maryja pomoże nam otworzyć szeroko nasze serca na Bożą miłość, z radością wsłuchiwać się w głos Dobrego Pasterza, który woła nas po imieniu.

---

<sup>[1]</sup> — Benedykt XVI, *Homilia*, 29-IV-2007.

<sup>[2]</sup> — Św. Jan Paweł II, *Homilia*, 27-IV-1980.

<sup>[3]</sup> — Franciszek, *Regina Caeli*, 21-IV-2013.

[4] Tenże, *Regina Caeli*, 25-IV-2021.

[5] Tamże.

[6] Św. Josemaría, *Przyjaciele Boga*, 22.

[7] Tenże, *Mientras nos hablaban en el camino*, 279.

[8] Św. Tomasz z Akwinu, *Sup. Ev. Ioann. in loc.*

---

pdf | dokument generowany  
automatycznie z <https://opusdei.org/pl-pl/article/rozwazania-4-niedziela-wielkanocna-rok-c/> (15-05-2025)